

85 tysięcy osób z 320 zakładów w Łodzi i województwie stanęło na Wartach Wyborczych

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 255 - ROK VIII

ŁÓDŹ, PIĄTEK, 24 PAŹDZIERNIKA 1952 ROKU

CENA 10 GR.

Komunikat sekretariatu Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego

Sekretariat Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego informuje: Wobec licznych zapytań wyborców agitatorzy Frontu Narodowego powinni wyjaśnić wyborcom co następuje: 1. Listy kandydatów Frontu Narodowego w każdym okre-

Zjednoczeni wspólnym pragnieniem

pomnażania siły i wielkości naszej umiłowanej Ojczyzny pójdziemy w niedzielę do urn wyborczych

Przemówienie Prezydenta Bolesława Bieruta, wygłoszone na wiecu przedwyborczym w Warszawie

Pierwszy kandydat narodu, Wielki Budowniczy Polski Ludowej, Prezydent Bolesław Bierut spotkał się 23 bm. z ludnością stolicy na wielkim wiecu przedwyborczym w Hali Mirowskiej w Warszawie. Otrzymał wielotysięczną rzeszę wyborców Warszawy wypełniła wszystkie miejsca i przejścia wielkiej hali, przagnęła witającą całą olbrzymią halą owacją na cześć Pierwszego Obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wia przybywającego Prezydenta Bolesława Bieruta, który zajmuje miejsce za stołem prezydiatnym w otoczeniu członków Biura Politycznego KC PZPR i członków Rady Państwa. Zgromadzenie zgaga wiceprzewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego, przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiński. Przewodniczący zgromadzenia prosi Prezydenta Bolesława Bieruta o zabranie głosu. Prezydent zbliży się do mównicy wśród powszechnego entuzjazmu zebranych, wśród potężnych skandowanych okrzyków na jego cześć. Z ogromną uwagą, pełni skupienia, słuchają wszyscy słów wielkiego przywódcy narodu polskiego. Po przemówieniu Prezydenta, do stołu prezydiatnego zbliży się delegacja robotników, techników i inżynierów warszawskich fabryk i budowl. W imieniu delegacji przemawia przewodniczący rady zakładowej Elektrowni Warszawskiej W. Luniewski. Serdecznie owacja towarzyszy następnej delegacji - młodzieży Warszawy. Zabiera następnie głos prezes ZSCh - Ożga-Michalski, który odczytuje projekt rezolucji. Uczestnicy zgromadzenia przyjmują tekst rezolucji gorącą akklamacją.

nieniem władzy burżuazyjnej jest wzmocnienie kapitalistycznego systemu wyzysku mas pracujących oraz skrepowanie walki ludu pracującego przeciwko temu systemowi. Władza kapitalistyczno-obszarnicza tłumila każdy sprzeciw mas, broniących swych praw i żywotnych interesów, w zaś wszystkie jej organy zarówno „wybie-rane”, jak mianowane z góry były organami brutalnej dyktatury klas pasożytniczych, organami wyzysku, ucisku i terroru nad ludem pracującym, nad jego organizacjami politycznymi, zawodowymi i społecznymi, były organami gwałtu nad prawami ludu. Wielej nawet. Państwo kapitalistyczno-obszarnicze było nie tylko narzędziem sprzyśnięcia przeciwko walczącemu o swój byt i swe prawa ludowi pracującemu, było ono narzędziem spisku przeciwko narodowi, przeciwko jego suwerenności i niepodległości. Kapitaliści zaprzędawali nasz kraj i oddawali go na żer szakalom imperialistycznym, wspólnie z nimi grabili i rabowali bogactwa ogólnonarodowe, wspólnie z najgorszymi wrogami Polski - państwami faszystowskimi, wspólnie z Hitlerem - przygotowywali haniebnie i zdradziecko niewolę Polski. Świadczą o tym niezbitne fakty historyczne, potwierdziła to najstraszliwsza klęska narodu polskiego we wrześniu 1939 roku. Nie inaczej wygląda dziś sytuacja w

krajach kapitalistycznych Europy zachodniej. W swym historycznym przemówieniu na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego towarzyszy Stalin wskazał, że współczesna burżuazja nie pozwala sobie już na liberalizowanie. „Nie ma już tzw. „wolności osobistej” - prawa osobiste przyznawane są obecnie tylko tym, którzy posiadają kapitał, a wszyscy pozostali obywatele uważani są za surowy materiał ludzki, zdany jedynie do wyzysku... Sztandar swobód burżuazyjno - demokratycznych wyrzucony został za burtę”. Potwierdzeniem głębokiej prawdy tych słów towarzysza Stalina jest to, co się dzieje dziś we wszystkich krajach kapitalistycznych. Weźmy np. Francję, gdzie grupy rządzące wbrew pięknym tradycjom tego kraju, wyrzekają się niezawisłości, podporządkowują się służącemu miliardom amerykańskim, równocześnie zaś nie przebijają w środkach, aby zmusić naród francuski do uległości wobec generała-dżumy Ridgwaya, który wraz ze swymi sztabami i żołdakami zachowuje się we Francji, jak w kraju okupowanym. Terror policyjny, areszty najwybitniejszych działaczy społecznych, brutalne metody faszystowskiego gwałtu nad obywatelami - oto codzien-

ne wydarzenia w dzisiejszej Francji, która uchodziła niegdyś za kraj swobód demokratycznych. Podobną politykę usiłuje się narzucić narodom Anglii i Włoch, Belgii i Holandii. Bo jakiż jest stosunek dzisiejszych rządów burżuazyjnych do najistotniejszej dla każdego narodu sprawy - do sprawy niepodległości i suwerenności narodowej? Oto, co mówił na ten temat na XIX Zjeździe towarzyszy Stalin: „Dawniej burżuazja uchodziła za przewodnika narodu, broniła ona praw i niezawisłości narodu, stawiając je „ponad wszystko”. Obecnie ani śladu nie pozostało po „zasadzie narodowej”. Obecnie burżuazja sprzedaje za dolary prawa i niezawisłość narodu. Sztandar niezawisłości narodowej i suwerenności narodowej wyrzucony został za burtę”. Trafność tych słów, tej druzgocącej oceny istoty i charakteru polityki burżuazyjnej w okresie gnicia kapitalizmu potwierdza w wymowny sposób historia polityki burżuazyjnej w Polsce w okresie przedwojennym. Pod władzą burżuazji Polska była tylko jednym z pionków na szachownicy polityki imperialistycznej wielkich państw imperialistycznych: Ameryki, Anglii, Francji, a później Niemiec hitlerowskich. Wbrew najżywo-

TOWARZYSZE! OBYWATEL! WYBORCY! W najbliższą niedzielę naród polski wybierze posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na podstawie nowej Konstytucji. Będzie to wielki dzień w życiu naszego państwa, wielki i doniosły akt w dziejach naszego narodu. Po raz pierwszy w historii Polski naród nasz przystępuje do wyboru naczelnych władz w państwie, zjednoczony w szeregach Frontu Narodowego - jako jedna wielka i potężna siła, jako naród złączony jedną wspólną ideą, wspólnym pro-

gramem działania. Już sam ten fakt świadczy o olbrzymich przeobrażeniach, jakie dokonały się w naszym kraju, o sile wewnętrznej naszego narodu, o jego wzroście i dojrzałości. Warto przedzielić przypomnieć sobie, jak wyglądały wybory w Polsce w okresie międzywojennym wojnami światowymi. Społeczeństwo nasze stawało zawsze w tym okresie do wyborów rozproszkowane, zdezorientowane i w niematę mierzcie obezwładnione oszustwem, uciskiem i terrorem stosowanym przez klasy pasożytnicze - kapitalistów i obszarników,

którzy coraz bardziej ograniczali lud pracujący w jego prawach. Prawdziwi obrońcy interesów mas pracujących, komuniści i rewolucyjni chłopcy, byli ścigani i prześladowani w sposób najbardziej bezwzględny. Lecz nawet w takich warunkach skupiali dokoła swej rewolucyjnej i głęboko patriotycznej platformy duże rzesze wyborców. Decydowała jednak nie wola ludu, lecz mniej lub bardziej zamaskowane machinacje polityczne i oszustwa klik rywalizujących o miejsce we władzy, ale zgodnych ze sobą co do tego, że zada-

Jak będziemy głosować

W podniosłym nastroju oczekują miliony obywateli dnia 26 października. Ważki i doniosły jest akt głosowania, wybór naszych reprezentantów do najwyższego organu w państwie - Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Każdy z nas będzie głosował w lokalu swojej Obwodowej Komisji Wyborczej, który otwarty będzie bez przerwy od godz. 6 rano do 22. Mieszkańcy naszego miasta, ożywieli jedną patriotyczną myślą i wolą, niewątpliwie będą starali się jak najwcześniej spełnić swój obowiązek obywatelski. Wskazane jest, abyśmy poszli do Obwodowej Komisji Wyborczej wraz z innymi członkami rodziny i sąsiadami uprawnionymi do głosowania. Przed wyjściem z domu każdy powinien sprawdzić, czy ma przy sobie dowód, stwierdzający jego tożsamość. Może to być dowód osobisty, karta meldunkowa, metryka mrodzenia, legitymacja służbowa lub związków zawodowych. W razie braku jakiegokolwiek dokumentu, tożsamość wyborcy mogą stwierdzić dwie osoby. Wszystkie spisy wyborców ułożone są według alfabety. W Obwodach liczących większą ilość wyborców, spisy podzielone są na części według liter alfabety. Np. na jednym stole znajdować się będzie część spisu obejmująca nazwiska rozpoczynające się od litery A do K, na drugim - od litery L do R, na trzecim - od litery S do Z. Nad odpowiednimi stołami umieszczone będą tabliczki orientacyjne, wskazujące wyborcy, gdzie ma się zgłosić. Po wejściu do lokalu wyborczego wyborca podchodzi do stołu, na którym znajduje się spis wyborców, i tutaj po okazaniu dowodu tożsamości i sprawdzeniu czy figuruje na spisie, otrzymuje od członka Komisji Wyborczej kartę do głosowania. Każda karta do głosowania jest zaopatrzona pieczęcią Obwodowej Komisji Wyborczej. Otrzymał kartę wyborca wrzuca do urny. Karta do głosowania Obwodowej Komisji Wyborczej Nr 8 w Łodzi zawiera 10 nazwisk kandydatów na posłów i 9 nazwisk kandydatów na zastępców posłów. I właśnie tylu posłów oraz zastępców mamy wybrać do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Karta do głosowania, którą otrzymamy w dniu 26 października, to właśnie lista Frontu Narodowego w naszym Okręgu Wyborczym. Każdy patriota, każdy obywatel, który kocha gorąco Ojczyznę i pragnie, by miasto nasze dalej się rozwijało, by budowano nowe domy mieszkalne, fabryki, żłokki, szkoły, parki i zieleńce - będzie głosować na całą listę Frontu Narodowego, na wszystkich jej kandydatów bez żadnych skreśleń i poprawek. Wyborcy Głosuj na wszystkich kandydatów na posłów i na wszystkich kandydatów na zastępców posłów naszego Okręgu! Jest to nie tylko Twoje prawo, ale i Twój patriotyczny obowiązek.

PROGRAM WYBORCZY FRONTU NARODOWEGO (teli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!) Kobięto! Ojczyzna czeka na Twój głos

Nie możesz stać na uboczu

Do Ciebie skierowane są te słowa. Gdy czytasz je, odwróć się na chwilę od spraw codziennego i rozejrzyj się dokoła. Jeśli jesteś w Łodzi, pomyśl o nowych domach na Bałutach, o parkach, w których dawniej mogły przebywać tylko rodziny fabrykantów, a dziś bawią się Twoje dzieci. Jeśli jesteś już starszy, przypomnij sobie, że dawniej albo bywałeś bezrobotnym, albo balesz się redukcyj. Jeśli jesteś młody, opowie Ci o tym Twoja matka, Twój ojciec albo ktoś ze starszego pokolenia. Jeśli jesteś we wsi, to wiesz, że nie było na niej dawniej traktorów. Przypomnij sobie reformę rolną. Każdy chłop powie Ci, że dziś życie lepiej niż przed wojną. W niedzielę będziemy wybierać posłów do naszego Sejmu. W tej ważnej chwili nie możesz stać na uboczu, nie możesz być neutralnym. Pamiętaj tekst Programu Wyborczego Frontu Narodowego? Jeśli go nie czytałeś, albo zapomniałeś, to przypomnijmy Ci, że Program ten stwierdza: „Kto staje w szereгах Frontu Narodowego, kto wzmacnia jego jedność i przyczynia się do osiągnięcia jego wielkich i sprawiedliwych celów - jest patriotą. Kto jedność narodu świadomie rozbija - jest urogiem”. Co to znaczy? To znaczy, że do wyboru istnieją jedynie dwie drogi. Jedna droga, do półcia po której Cię wzywamy, jest drogą rozwoju ojczyzny, umacniania jej sił i pomnażania jej bogactw. To droga niepodległości i pokoju, droga stałej poprawy warunków bytu Twojego i Twojej rodziny. To droga pokonywania trud codziennych trudności, z którymi się stykasz, ale które nie powinny Ci przesłaniać przyszłości - coraz lepszej, coraz szczęśliwszej. Jaka jest inna droga? Jest to droga zdrady narodowej, oddania naszej ziemi obczyźnie - tyle razy deptanej butem obcego najeźdźcy - na pastwę imperialistom amerykańskim i troskliwie hodowanej przez nich nowej bestii zachodnio-niemieckiego militarizmu. Nie masz racji jeśli myślisz, że można nie wybrać żadnej z tych dwóch dróg, że można stać na uboczu. Czy każdego uczelwego Polaka nie wzrusza i nie bąpa-wa dumą Polska przyszłość, której realną wizję znajdujemy w Programie Wyborczym Frontu Narodowego? Twój głos oddany na kandydatów narodu - na kandydatów Frontu Narodowego - to głos za urzeczywistnieniem tej wizji, za przeżyciem jej przez Ciebie, przez nas samych w rzeczywistości. Pomyśl, kogo wysunęliśmy na kandydatów do Sejmu. Są to najlepsi synowie i córki naszego narodu. Są wśród nich członkowie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Demokratycznego, są bezpartyjni, są wierzący i niewierzący. Dla każdego z nich Program Wyborczy Frontu Narodowego jest rzeczą świętą. Każdy z nich jest przedstawicielem wspólnych, nierozdzielnych interesów całego narodu, Twoich interesów, interesów Polski. Oddaj głos na całą listę Frontu Narodowego! Nie stój na uboczu w tej doniosłej chwili w życiu naszego narodu. Wrzuć bez jakiegokolwiek skreśleń czy poprawek kartę wyborczą z nazwiskami kandydatów Frontu Narodowego do urny. Ta kartka zawiera doniosłą treść - to symbol wspaniałego obrazu naszej niedalekiej przyszłości, to rozpalone do białości rzeki stali, to brwly czarnych diamentów wę-gla, to kombatiny, pływacy jak statki morzem złotej pszenicy, to czwartej Twojej - naszej socjalistycznej pracy i biekty pokoju. Do urzeczywistnienia tego obrazu przyczynia się, głosując na kandydatów Frontu Narodowego, włączając się w zjednoczone szeregi naszego narodu głosującego za pokojem, za szczęśliwym jutrem - na wszystkich kandydatów Frontu Narodowego. Ojczyzna czeka na Twój głos!

PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA BOLESŁAWA BIERUTA

wy ogłoszone na wiecu przedwyborczym w Warszawie

(Dalszy ciąg ze str. 1)

niezającym interesom narodu polskiego uczyniono z Polski bastion wypadowy przeciwko ZSRR — jednemu państwu, które zrzuciło z siebie okowy kapitalizmu i zwracało się ku narodowi polskiemu z apelem przyjaźni i pokójku już w pierwsze dni Wielkiej Rewolucji Rosyjskiej.

Jak wówczas w r. 1917, gdy Polska znajdowała się jeszcze pod butem niemiecko — austriackich okupantów, władza radziecka pod kierownictwem Wielkiego Lenina podejmowała decyzje, gwarantujące Polsce niepodległość i suwerenność. Ale burżuazja polska wolała odrzucić te przyjaźni i braterskie decyzje i apele rewolucji rosyjskiej, wolała pójść na służbę imperializmowi i ciociem w plecy, wsparciem wojennej interwencji państw kapitalistycznych odpowiedzieć na wyciągnięty ku niej przyjaźni dłoń narodów radzieckich.

Burżuazja polska przez cały okres swych rządów pałała nienawiścią i usiłowała wychowywać społeczeństwo w nienawiści do ZSRR wbrew najwzorniejszym interesom narodu polskiego. Pod wpływem nienawiści do ZSRR i w śmiertelnym strachu, aby naród polski, biorąc za przykład narody radzieckie, nie poszedł na drogę rewolucyjnych przeobrażeń społecznych — faszyzm polski sprzątnął się haniebną przyjaźnią z faszyzmem hitlerowskim i doprowadził Polskę do zuby.

Dopiero, gdy dzięki braterskiej pomocy narodów radzieckich lud pracujący w Polsce obalił raz na zawsze panowanie kapitalistów i obszarników, gdy sam ujął w swe ręce państwo, naród polski odrzucił się, odżył, stanął twardo na nogi, rozpoczął nowe życie, potęgę epokę w swych dziełach, epokę potężnego rozwoju sił twórczych naszego narodu, jego gospodarki i kultury.

Krótki, kilkuletni załedwie okres minął od chwili pierwszych wyborów po wyzwoleniu Polski z niewoli hitlerowskiej. Odbywały się one jeszcze w warunkach ostrej walki z tymi, którzy usiłowali cofnąć wstecz kół historii, wydrzeć władzę z rąk ludu pracującego, przywrócić panowanie kapitalistów i obszarników, odwrócić kraj nasz na łup i obszarńszczyznę imperialistycznych. Ale polskie masy pracujące nie dopuściły do tego, nie dały sobie wydrzeć z rąk władzy, rozbiły bez pardonu nieudane próby szpiegów, zdrajców i agentów imperialistycznych, którzy usiłowali znów wyprzedzić za dolary prawa i niezawisłość naszego narodu. Dzięki zwycięstwu sił ludowych i patriotycznych Ojczyzna nasza w ciągu tych kilku lat wzrosła w siłę, dzwignęła się wyżej z dużą szybkością. Dzięki umocnieniu się władzy ludowej wyzwoliły się z mas ludowych takie zasoby energii, woli i hartu, ofiarności i poświęcenia, inicjatywy i talentów, jakich nie znaliśmy nigdy poprzednie dzieje narodu. Oto dlaczego naród nasz staje dziś do wyborów zjednoczony i zwarty wsemocnie, zjednoczony jednym duchem i jedną wiarą. Jest to niezłomna wola obrony Polski Ludowej przed wszelkimi zakusami jej wrogów, nieugięta wola strzeżenia jej wolności i niepodległości jako największego skarbu, którego żadna wroga siła nie potrafi już wydrzeć narodowi. Jest to nieodparta wola budowania nowego i lepszego życia w naszej Ojczyźnie, a równocześnie utrwalenia pokoju między narodami (burżuzje okłaski) Tak jest Program Frontu Narodowego w najkrótszym sformułowaniu.

Wynika z tego jasno, że Program Frontu Narodowego w Polsce Ludowej nie jest bynajmniej programem tymczasowym, ułożonym tylko na potrzeby agitacji wyborczej. Tak było dawniej z programami wyborczymi partii burżuazyjnych, które natychmiast po wyborach porzucały swoje programy jako niepotrzebne już światełki papieru i wracły do poprzedniej polityki i wprost przeciwnie do szumnych obietnic wyborczych. Dnia tak już nie jest i nigdy więcej nie będzie (długotrwałe okłaski). Dziś władze w państwie trzymają mocno w ręku sam lud pracujący, który sam jest gospodarzem i twórcą swoich losów, równoznacznym z interesami narodu, z siłą państwa, z przyszłością Polski.

Sila i autorytet Programu Frontu Narodowego polega na tym, że jest on programem działania wyrosłym z osi, co masy pracujące już zdobyły i osiągnęły w ciągu minionych lat władzy ludowej, z ich doświadczeń i ich doświadczeń. Spójnym i niezłomnym fundamentem tego programu i opartej na nim jedności narodu jest wielka Karta praw i zobowiązań — Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Burżuzje, długotrwałe okłaski). Niezłomna i niezawodna gwarancja trwałości i realizacji Programu Frontu Narodowego jest to, że wyraża on najistotniejsze, najwzorniejsze potrzeby, dążenia, tęsknoty mas pracujących, czyli ogromnej większości naszego narodu. Program ten wyraża najgorętsze pragnienia wszystkich ludzi, niezależnie od ich poglądów czy wyznania, partyjnych czy bezpartyjnych, którzy kochają Polskę, którzy chcą wykazać wielkość i siłę swej Ojczyzny oraz walczyć o zabezpieczenie trwałego pokoju i współpracy między narodami. (Okłaski). Nie ma i nie może być lepszego, słusniejszego, szlachetniejszego programu działania w okresie, w którym żyjemy. Nie ma i nie może być innego programu, który by w równym stopniu mógł zespłodzić, zmobilizować, zjednoczyć, uskutecznić wielomilionowe szeregi naszego narodu, robotników i chłopów, inteligencję i uczącą się młodzież, matki i dziewczęta — wszystkich prostych i uczciwych ludzi pracy, twórców kultury, sztuki, literatury, pracowników nauki, żołnierzy, stojących na straży wolności i niepodległości naszego kraju.

Oczywiście, Program Frontu Narodowego jest nie do przyjęcia dla tych, którzy występują się agentem podległości wojennych, którzy spiskują przeciw Polsce Ludowej i pragną jej upadku. Są jeszcze, niestety, i tacy,

którzy chcieli, aby imperialiści przywrócili siłą dawny system wyzysku i grabieży i uczynili z Polski kolonią amerykańską — hitlerowską, nową generalną gubernię, zerowisko dla małych i większych szkak, żyjących z wyzysku cudzej pracy, dla różnych hien i pasyżów, tuczających się na cmentarzysku zbrodni — jak to miało miejsce za czasów Hitlera. Obecnie zaś uprawiają oni dywersję i sabotaż, szerzą oszczerstwa i plotki, czepiając natchnienie z fałszywej amerykańsko-hitlerowskiej propagandy radiowej. Takie wyroki i oszczerstwa zajmują jawnie lub skrycie wrogą postawę wobec Programu Frontu Narodowego. Naszym zadaniem jest nie dopuścić do tego, aby takie elementy przekazywały nam w naszej twórczej pracy (okłaski). Naszym zadaniem jest czuwać na każdym kroku, aby paraliżować z miejsc wszelką podstępą i wroga akcję zmierzającą często w sposób perfidny, obłudny, zamaskowany do rozbijania wewnętrznej spójności i jedności narodu, musimy pamiętać, że nasz marsz naprzód wymaga szczególnej czujności i troski o nasze budownictwo.

Program Frontu Narodowego nabiera właściwej wagi i wyrazu dopiero, gdy go rozpatrujemy w świetle sytuacji ogólnej, w jakiej znajduje się świat dzisiejszy. Nie jesteśmy bynajmniej oderwani od życia innych narodów, od walk i tendencji, które ścierają się z sobą na arenie międzynarodowej. Nie ma dziś narodów żyjących w osobowości, niezależnie od wydarzeń światowych. Wprost przeciwnie. Sytuacja międzynarodowa spłata się dziś w większym niż kiedykolwiek stopniu z życiem i rozwojem narodów świata.

Przed wszystkim zaś nie może być dla nas, krotkomyślnie niedawno dopiero przeżyli straszliwą gehennę tyranii hitlerowskiej — obojętnym fakt, że na zachodzie Europy pod protektorem amerykańskich podległych wojennych tworzy się znów nowy Wehrmacht, nowa armia najeźdźców pod komendą popowypuszczanych z więzień generałów hitlerowskich i pod naczelnym dowództwem amerykańskich generałów, którzy zdobyli już najhaniebniejszą sławę ludobójstwa w Korei. Nie może być dla nas obojętnym fakt, że wzbogaceni na wojnach miliardery amerykańscy kruszą gorączkowo nowe ogniiska przeciwko narodowi, który bronią swą niezależność, że amerykańscy podległe wojenni, którzy czerpią obryzmy, miliardowe zyski z przemysłu zbrojeniowego, wypychają usilnie gospodarke państw kapitalistycznych na tory niesłychanie szkodliwej rujnującej dla tych narodów ekonomiki wojennej.

Winnimy śledzić z najwyższą uwagą rozwój sytuacji światowej, ale równocześnie winniśmy wiedzieć i nigdy nie zapominać o tym, co jest najważniejsze dla prawidłowej oceny tej sytuacji. Układ sił w świecie zmienił się zasadniczo już po pierwszej wojnie światowej z chwilą zwycięstwa Wielkiej Rewolucji Proletariackiej, której 35-lecie przypada właśnie na 2 tygodnie. Zwycięstwo socjalizmu w ZSRR wyzwoliło wśród narodów radzieckich tak potężne siły twórcze, nadało im rozwój taki rozmach, jakiego nie znaliśmy dotąd nigdzie w dziejach. Sprawdzianem potęgi tych sił było rozbiście przez nie niepokonanej żławał się maszyny militarnej faszyzmu w czasie drugiej wojny światowej i wyzwolenie z niewoli faszystowskiej szeregi narodów europejskich (długotrwałe okłaski).

Rozwój sytuacji międzynarodowej po drugiej wojnie światowej jeszcze gruntownie i w sposób decydujący wpłynął na dalszą zmianę układu sił w świecie w kierunku zwycięstwa idei wolnościowych i wyzwolenia. Doniosłym, historycznym wydarzeniem dla nowego układu sił w świecie było zwycięstwo wielkiego narodu chińskiego, który wyzwolił się z kajdan tyranii imperialistycznej (okłaski). Zwycięstwo władzy ludowej w Chinach wzmogło i spotęgowało walkę wyzwolenia narodów kolonialnych, zadalo nowy, potężny cios systemowi imperializmowi.

Kapitalizm jako system polityczny i społeczno-gospodarczy już od czasu pierwszej wojny światowej wszedł w okres pogłębiającego się wcięcia i nieuleczalnego kryzysu. Po drugiej wojnie światowej kryzys ten wszedł w jeszcze ostrzejszą fazę. Gospodarka światowa rozpadła się na dwa rynki. Jeszcze bardziej wzmogły się przeciwstawienia między państwami kapitalistycznymi. Im brutalniej imperialiści amerykańscy wydierają będąc swym „młodszym partnerem” a faktycznym wasalnym terenem wyzysku, źródła surowców i rynki zbytu, tym bardziej zwagoczyć się będzie opór tych ostatnich.

W swej epokowej pracy pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” towarzysze Stalin dał genialnie jasną i głęboką analizę sytuacji gospodarczej, zarówno w świecie kapitalistycznym, jak i w Związku Radzieckim. W sposób niezwykle ścisły nakreślił on wspaniałą, porównując perspektywę rozwoju gospodarki społecznej w kraju zwycięskiego socjalizmu. Rozwój ten zaczyna wstępować w nową, wyższą fazę, w okresie przejścia od socjalizmu do komunizmu (gorące okłaski). Co oznacza to przejście do wyższej fazy gospodarki społecznej? Oznacza ono możliwość stopniowego osiągnięcia takich rozmiarów produkcji, która zabezpieczy społeczeństwo pełną obfitość dóbr i możność całkowitego i nieograniczonego zaspokajania przez ludzi wszystkich ich potrzeb.

35 lat temu Wielka Rewolucja Październikowa po raz pierwszy w dziejach ludzkości zapoczątkowała na gruzach starego ustroju nowy ustrój, socjalistyczny, oparty na poznanych przez przodków naukę społeczną prawach rozwoju społecznego.

Potężną budową socjalizmu w najtrudniejszych warunkach, bo w zaciętym gospodarce, wielomilionowym państwie, odczonym nienawiścią świata kapitalistycznego, kierowali największy i genialni wodzowie proletariatu — Lenin i Stalin (długotrwałe okłaski i okrzyki). Socjalizm w ZSRR zmienił do

mu z roku 1913, obniżając się w latach kryzysu znacznie poniżej tego poziomu. Czyż sam ten jeden przykład nie świadczy o tym, jak głęboko zmieniły się warunki naszej pracy, jak wzrastają szybko nasze siły twórcze! Również i w tym wzroście rośnie i rość będzie coraz szczybieć człowiek, jego wiedza, jego kultura (okłaski).

Winnimy, oczywiście, zdawać sobie sprawę z tego, że nasze budownictwo nowego życia znajduje się jeszcze w początkowym, najtrudniejszym okresie swego rozwoju. Ciężkim brzemieniem jest dla nas wiekowe zacofanie, jakie otrzymaliśmy w spuściznie po obszarńszczyźnie i kapitalistach. Zbyt krótki utrpiał czas, aby je odrobić. Niemalby wysiłkiem wymaga też od nas jeszcze doniosła sprawa odpowiedzialnego zabezpieczenia obrony naszego kraju.

Rok 1952 nie był też rokiem wolnym od trudności, odczułmy skutki zeszłorocznej posuchy, daje nam się we znaki skłódnia działalności kulaków i spekulantów, którzy wykorzystując te trudności chcą się tuczyć kosztem ludzi pracy.

Ale rok 1952 był przede wszystkim rokiem rosnącej świadomości naszej bohaterkiej klasy robotniczej, która dała dowód swej dojrzałości politycznej i patriotyzmu, rozwijając coraz szerzej współzawodnictwo socjalistyczne i podnosząc znacznie naszą produkcję przemysłową w porównaniu z rokiem ubiegłym. Rok 1952 był rokiem wzrostu świadomości chłopów pracujących, którzy coraz sprawniej realizują swe obowiązki względem państwa ludowego. Rok 1952 był rokiem wielkiej dyskusji narodowej nad naszą Konstytucją, był rokiem uchwalenia tej wiekopomnej w dziejach narodu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (okłaski).

Wreszcie rok 1952 jest rokiem wielkiej kampanii wyborczej do nowego Sejmu — najwyższej władzy narodu.

Co jest rysem najbardziej znamienym, najbardziej istotnym tych wielkich aktów, które mobilizują miliony ludzi? Ich cechą najbardziej znamieną jest umocnienie się przekonania, że kroczymy po słusnej drodze, po niezawodnej drodze, która prowadzi do dalszych zwycięstw, do coraz lepszego życia dla wszystkich ludzi pracy (wielka owacja na cześć Prezydenta; zebrani wstają z miejsc i długo skandują: „Bierut, Bierut”).

Skąd płynęło to przekonanie? Płynęło ono z doświadczeń, które co dzień gromadzą miliony ludzi, porównując swoją ciężką los i swoją niedolę w ustroju kapitalistycznym z tymi możliwościami i z tymi warunkami, które powstają w tworzoną przez nich ustroj socjalistycznym w Polsce, która przestała być dla nich macocha, a stała się matka.

Masy pracujące odczuwają jeszcze niemało kłopotów i dotległości w życiu codziennym, widzą niemałą uster-

mu z roku 1913, obniżając się w latach kryzysu znacznie poniżej tego poziomu. Czyż sam ten jeden przykład nie świadczy o tym, jak głęboko zmieniły się warunki naszej pracy, jak wzrastają szybko nasze siły twórcze! Również i w tym wzroście rośnie i rość będzie coraz szczybieć człowiek, jego wiedza, jego kultura (okłaski).

Winnimy, oczywiście, zdawać sobie sprawę z tego, że nasze budownictwo nowego życia znajduje się jeszcze w początkowym, najtrudniejszym okresie swego rozwoju. Ciężkim brzemieniem jest dla nas wiekowe zacofanie, jakie otrzymaliśmy w spuściznie po obszarńszczyźnie i kapitalistach. Zbyt krótki utrpiał czas, aby je odrobić. Niemalby wysiłkiem wymaga też od nas jeszcze doniosła sprawa odpowiedzialnego zabezpieczenia obrony naszego kraju.

Rok 1952 nie był też rokiem wolnym od trudności, odczułmy skutki zeszłorocznej posuchy, daje nam się we znaki skłódnia działalności kulaków i spekulantów, którzy wykorzystując te trudności chcą się tuczyć kosztem ludzi pracy.

Ale rok 1952 był przede wszystkim rokiem rosnącej świadomości naszej bohaterkiej klasy robotniczej, która dała dowód swej dojrzałości politycznej i patriotyzmu, rozwijając coraz szerzej współzawodnictwo socjalistyczne i podnosząc znacznie naszą produkcję przemysłową w porównaniu z rokiem ubiegłym. Rok 1952 był rokiem wzrostu świadomości chłopów pracujących, którzy coraz sprawniej realizują swe obowiązki względem państwa ludowego. Rok 1952 był rokiem wielkiej dyskusji narodowej nad naszą Konstytucją, był rokiem uchwalenia tej wiekopomnej w dziejach narodu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (okłaski).

Winnimy, oczywiście, zdawać sobie sprawę z tego, że nasze budownictwo nowego życia znajduje się jeszcze w początkowym, najtrudniejszym okresie swego rozwoju. Ciężkim brzemieniem jest dla nas wiekowe zacofanie, jakie otrzymaliśmy w spuściznie po obszarńszczyźnie i kapitalistach. Zbyt krótki utrpiał czas, aby je odrobić. Niemalby wysiłkiem wymaga też od nas jeszcze doniosła sprawa odpowiedzialnego zabezpieczenia obrony naszego kraju.

Rok 1952 nie był też rokiem wolnym od trudności, odczułmy skutki zeszłorocznej posuchy, daje nam się we znaki skłódnia działalności kulaków i spekulantów, którzy wykorzystując te trudności chcą się tuczyć kosztem ludzi pracy.

Ale rok 1952 był przede wszystkim rokiem rosnącej świadomości naszej bohaterkiej klasy robotniczej, która dała dowód swej dojrzałości politycznej i patriotyzmu, rozwijając coraz szerzej współzawodnictwo socjalistyczne i podnosząc znacznie naszą produkcję przemysłową w porównaniu z rokiem ubiegłym. Rok 1952 był rokiem wzrostu świadomości chłopów pracujących, którzy coraz sprawniej realizują swe obowiązki względem państwa ludowego. Rok 1952 był rokiem wielkiej dyskusji narodowej nad naszą Konstytucją, był rokiem uchwalenia tej wiekopomnej w dziejach narodu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (okłaski).

Wreszcie rok 1952 jest rokiem wielkiej kampanii wyborczej do nowego Sejmu — najwyższej władzy narodu.

Co jest rysem najbardziej znamienym, najbardziej istotnym tych wielkich aktów, które mobilizują miliony ludzi? Ich cechą najbardziej znamieną jest umocnienie się przekonania, że kroczymy po słusnej drodze, po niezawodnej drodze, która prowadzi do dalszych zwycięstw, do coraz lepszego życia dla wszystkich ludzi pracy (wielka owacja na cześć Prezydenta; zebrani wstają z miejsc i długo skandują: „Bierut, Bierut”).

Skąd płynęło to przekonanie? Płynęło ono z doświadczeń, które co dzień gromadzą miliony ludzi, porównując swoją ciężką los i swoją niedolę w ustroju kapitalistycznym z tymi możliwościami i z tymi warunkami, które powstają w tworzoną przez nich ustroj socjalistycznym w Polsce, która przestała być dla nich macocha, a stała się matka.

Masy pracujące odczuwają jeszcze niemało kłopotów i dotległości w życiu codziennym, widzą niemałą uster-

ku, widzą niemało braków i niedbalstwa, niemało przejawów bezduśności i biurokratyzmu w naszych urzędach i instytucjach i słusznie wytykają te braki i usterki. Ale masy pracujące wiedzą też coraz lepiej, że te braki i usterki mogą być zwołzone i będą zwołzone, od wzrostu kontroli społecznej, od wzrostu śmiałości krytyki, od wzrostu aktywności i dyscypliny mas zależą lepsze wyniki naszej gospodarki, zależą usprawnienie pracy urzędów i instytucji, które im służą i im całkowicie podlegają. Masy rozumieją coraz lepiej, coraz pełniej głębią demokracji naszego państwa w odróżnieniu od przedwzrostnego państwa dyktatury kapitalistów i obszarńszczyźni.

Każdy uczciwy Polak widzi dziś, że narodowi przewodzi dzielna, bohaterka, zahartowana w walce i ofiarna klasa robotnicza, że jej sojusznikiem w walce o niezawodny jest nasz chłopstwo pracujące, że razem z nią kroczy nasza utalentowana, światła, zdolna do poświęceń inteligencja pracująca. Naród nasz zjednoczony, scalający w sobie takie siły, nie boi się trudności, potrafi je pokonywać (okłaski, z sal padają okrzyki: „Niech żyje polska klasa robotnicza i jej awangarda PZPR”).

Bogata i piękna jest nasza ziemia polska. Kryje ona w sobie jeszcze wielkie nie wykorzystane skarby, które mogą służyć dalszemu rozwojowi naszego narodu. Nie wykorzystujemy jeszcze wielkiej sily naszych rzek, które czekają na ich uregulowanie, na wykorzystanie ich potężnych zasobów energetycznych. Wisła, Bug, Odra będą w ciągu kilkunastu lat przekształcone w nowoczesne arterie żeglowne, powiązane wzajemnie z obrymą koryszą dla transportu, dla rolnictwa i budowy szeregu wielkich i średnich hydroelektrowni oraz wielkich zbiorników wodnych, zabezpieczających kraj przed klęskami powodzi. Poważnego rozwoju oczekują nasze nie dość jeszcze intensywne poszukiwania geologiczne. Wzmocnienie tych prac w najbliższych latach zwiększy niewątpliwie poważnie nasze rodzime zasoby surowcowe. Nasze rolnictwo wymaga szerszego stosowania nowoczesnej wiedzy agronomicznej i techniki. Wzmocnienie wysiłków w tym kierunku poważnie wzbogaci urodzajność naszej ziemi i wzrost naszej produkcji. Musimy w myśl Programu Wyborczego Frontu Narodowego szybko rozbudowywać nasz przemysł — podstawę naszej sily i dobrobytu. Musimy szybko odbudowywać zniszczone miasta, musimy w całym kraju budować więcej mieszkań dla ludzi pracy, dla nowych małżeństw. Szerokie i wielkie stoją przed nami zadania. Winnimy dla ich wypełnienia jeszcze szerzej otworzyć drogę do pracy i nauki naszej młodzieży i milionom kobiet, wszystkim ludziom utalentowanym i uzdolnionym. Najważniejszą sprawą jest pogłębiać

zadokumentowanie swego przyznania do władzy ludowej i uczczenia wyborów do Sejmu zalogą cukrowni w Dobrzynie, w pow. kutnowskim, z nadwyżką wykonuje swe zobowiązania. Dzięki sprawnemu przeprowadzeniu remontów kapitalistycznych, do których w pierwszym rzędzie przystąpił się turbinistą: Józef Puchalski i Bronisław Antczak, ślusarz Wiśniak i Kaprzał, bratwa wrośni tow. Zarkowski i bratwa kotłowni tow. Pietrzyk — cukrownia rozpoczęła tegoroczną kampanie wykonując od pierwszego dnia plan produkcyjny z nadwyżką.

Założa cukrowni zacięgnęła Warty Wyborcze na poszczególne stacjach. Młodzi i starzy robotnicy, stosując za przykładem cukrowników Związku Radzieckiego „listy gwaryncjane”, prowadzą kampanie cukrownicza bez najmniejszych awarii, przerabając zamiast 10 tys. q buraków — trzydzieści do pięćdziesięciu tysięcy q na dobe.

Nas korespondent Henryk Stanicki donosi o pomyślnej realizacji zobowiązań produkcyjnych podjętych przez załogę Kombinatu Bawelnieńskiego w Piotrkowie. Przedziałniaki cieniokopredna wykonała już swoje zobowiązania w 104,7 proc., zaś przedziałniaki średniopredna — w 101,6 proc.

W ramach zobowiązań na cześć wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej robotnicy Łódzkiego Zakładów Drzewnych dali dodatkową produkcję wartości 112.273 zł. Zacięgnęła Warty Wyborcze zalogą tych zakładów zobowiązała się dać dodatkową produkcję na sumę 57.477 zł.

We wszystkich salach i oddziałach produkcyjnych ZPB im. Szymańskiego wre wzmocniona walka o przekroczenie podjętych zobowiązań. Znaczną większość zalogi zacięgnęła już Warty Wyborcze. Przewodząca wyprodukowała ponad plan 5.538 kg przędzy, a tkalnia 4.548 metrów tkanin. Na czło współzawodniczących w Czynie Wyborczym wysunęły się przedk: Anna Kredziak, która wypełniła swoje zobowiązanie w 180 proc., Bronisława Kaniarska — w 181 proc. oraz tkaczki: Julia Czerwicz — w 156 proc. i Sabina Jasińska — w 151 proc.

W ZPB im. Okrzei najlepszymi rezultatami w walce o przedterminowe wykonanie

85 tysięcy osób z 320 zakładów stanęło na Wartach Wyborczych

Nową falą dodatkowych zobowiązań oraz zacięgnięciem Warty Wyborczych masy pracujące naszego miasta i województwa radośnie witają zbliżający się dzień wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Według ostatnich danych Warty Wyborcze w Łodzi i województwie pełni już około 85 tys. osób z 320 zakładów produkcyjnych.

Cały front Zakładów im. Na maszynie wrzescieniarki Józefa Pakuły umieszczony został trójkrotny proporzeczek. Podobne proporzeczki znajdują się na wszystkich zakładach i obrączniakach. Józefa Pakuła, która osiąga 131 proc. wykonania bazy, do końca miesiąca produkować będzie prządki, majstrowie i salowi, jeszcze codziennie dodatkowo



aby w imieniu własnym i ze spółów zakomunikować o podjęciu Warty oraz dodatkowych zobowiązań. I tak Janina Bernsztajn postanowiła do końca miesiąca wyprodukować dodatkowo 20 kg przędzy. Realizując poprzednie zobowiązanie zwiększyła ona wykonanie planu ze 102 do 110 proc. Alfreda Marszałek będzie do końca października produkowała codziennie dodatkowo po 4 kg przędzy. Brygadą remontowa Antoniego Nogala przeprowadzi średni remont zgrzeblarki, a Zygmunt Kacerka — remont obrączniaka.

bo tylko w jedności narodu jest sila, a kto tę jedność chciałby rozbić — jest wrogiem Polski Ludowej i wszystkich ludzi pracy.

Z dnia na dzień wzrasta produkcja we wszystkich zespolach i oddziałach ZPB im. Dubois, a już szczególnie obecnie — od chwili zacięgnięcia Wart.

Po zacięgnięciu Warty Wyborczych zalogą ZPD im. Emilii Plater z jeszcze większą energią i ambicją walczą o terminowe wykonanie zobowiązań i przyspieszenie realizacji planu. W zmaganiach o wyższą produkcję wyrastają nowi przodownicy. Oto na przykład zespół w składzie: Paprocki, Bauer i Flisiak wyprodukował ponad plan 434 kg dzianiny. W szwalni oddziału „C” pięknym sukcesem może się pochlubić obsada potoku I, która przekroczyła swoje zobowiązanie i wykonała dodatkowo 423 sztuk bieżyny.

Wszystkich salach i oddziałach produkcyjnych ZPB im. Szymańskiego wre wzmocniona walka o przekroczenie podjętych zobowiązań. Znaczną większość zalogi zacięgnęła już Warty Wyborcze. Przewodząca wyprodukowała ponad plan 5.538 kg przędzy, a tkalnia 4.548 metrów tkanin. Na czło współzawodniczących w Czynie Wyborczym wysunęły się przedk: Anna Kredziak, która wypełniła swoje zobowiązanie w 180 proc., Bronisława Kaniarska — w 181 proc. oraz tkaczki: Julia Czerwicz — w 156 proc. i Sabina Jasińska — w 151 proc.

W ZPB im. Okrzei najlepszymi rezultatami w walce o przedterminowe wykonanie

